KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Listopada. Rok 1863. **№ 256.** 28 Października / 9 Listopada Rok 1863.

Poniedziałek. | Wschód Słońca g. 7 m. 11 / Zachód „ „ 4 „ 16 | Dziś, Śgo Teodora M. / Jutro, Śgo Andrzeja z Awelinu W.

Wczorajsza Uroczystość Opieki N. MARJI P., obchodzona była w kilku tutejszych Kościołach, jak to donieśliśmy, przez Nabożeństwa Odpustowe, w których liczni pobożni przyjmowali udział, dla poruczenia się Opiece tej Najświętszej PATRONKI.

Pojutrze, przypada w Kościele XX. *Augustjanów*, obchód Kościelny Śgo Marcina Biskupa.

Dnia 25 Października w Niedzielę odbyła się w Częstochowie wielka ceremonja zwana obłoczyny. Cztery dorodne dziewice w kwiecie wieku, powiększyły grono Siostr *Marjawitek*, przyjąwszy sukienki zakonne. Świątynia przybrana była w mnóstwo kwiatów i inne ozdoby. Oprócz czterech dziewic w bieli ubranych podług zwyczaju wstępujących w Święte mury klasztorne, także wszystkie sierotki tam się wychowujące i inne Panienki, wszystkie w białych sukniach trzymając lilje, wyrażały na sobie zupełną postać Aniołów. WW. Xięża *Paulini* z Jasnej Góry, byli obecni przy tej ceremonji; a JXiądz Piotr *Kubarski*, Prowincjał, dopełniał Świętego obrzędu; jeden także z OO. *Paulinów* miał stosowną do tego mowę. Uroczysty ten obrzęd mocno wzruszył wszystkich obecnych przepełniających Kościół.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Imci, w skutku przedstawienia p. o. Namiestnika Królestwa Najłaskawiej dozwolić raczył właścicielowi fabryki zapałek chemicznych w Warszawie, Robertowi *Hirschenfeldowi*, przyjąć ofiarowany mu przez Akademją Narodową Wielko-Brytańską Sztuk, Rzemiosł, Nauk, Rolnictwa i Handlu, tytuł Członka jej honorowego. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 15 (27) Października r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości, darowiznę rs. 90, dla Klasztoru XX. *Franciszkanów* w mieście Radziejowie przez Zuzannę Holewską wdowę, aktem na dniu 22 Lipca (3 Sierpnia) 1860 roku, urzędownie sporządzonym, prawnie zaakceptowanym, uczynioną, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich, i pod warunkami bliżej w akcie oznaczonem, zatwierdziła. (Dz: Pow:).

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła zapisy na fundusz wieczysty: *a)* dla Kościoła Parafjalnego w Piaskach Wielkich w Okręgu Lubelskim, rs. 100; *b)* dla Bractwa Rożańcowego przy tymże Kościele, rs. 50; przez niegdy Stanisława *Byczka* obywatela miasta Piaski Wielkie uczynione. (Dz: Pow:).

Z pola działań wojennych.

Według otrzymanych wiadomości telegraficznych, Pułkownik Engelhardt, niedaleko od wsi Cząstkowa przy folwarku Neri, dognał bandę składającą się ze 100 ułanów pod dowództwem Okuniewskiego. Kozacy oddziału ścigali bandę przez Uniejów do Dobry; powstańcy stracili 12 ludzi w zabitych i znaczną liczbę w ranionych; ujęto 5, zabrano 4 strzelby, 2 karabiny, 3 pistolety i 5 szabel. Ze strony wojska nie było żadnej straty.

Banda z 60 ludzi pod dowództwem Korytkowskiego, zupełnie została zniesiona dnia 23 Października (4 Listopada) przez część oddziału Esauła Kargina, znajdującego się w Cekowie (w Powiecie Kaliskim) dla zabezpieczenia poczt; Korytkowski oraz 30 powstańców zostało zabitych, 15 ranionych, a 9 ujęto. Przytem zabrano papiery z listą bandy, 32 strzelby, 2 pistolety i 1 tasak. Ze strony wojska jest 2 kozaków ranionych, a jeden koń został zabity.

Dnia 17 (29) Października, Sztabs-Kapitan Wendorf wynalazł 72 gwintówki, około 5 pudów ołowiu, pud prochu i odzież.

Od jenerała Annenkowa otrzymano następującą depeszę telegraficzną. Jenerał Kozlaninow donosi o szczegółach utarczki zaszłej przy Porycku (w gubernji Wołyńskiej). Banda Rochenbruna była dobrze uorganizowana. Samego Rochenbruna nie było w Porycku, lecz głównym dowódzcą powstańców, którzy wtargnęli, był Hr: Komorowski. Dnia 21 Października (2 Listopada), przednia straż zarąbała 13 ludzi. Dnia 22 Października (3 Listopada) zaszła utarczka na samej linji granicznej. Straty powstańców są wielkie, lecz liczebnie oznaczone być nie mogą, z powodu, że zabitych i ranionych przeniesiono za granicę. Austrjacy rozbroili do 400 powstańców; inni zaś zbiegli do Galicyjskich lasów. Wojsko ujęło 11, zabrało tabor, 7,000 ładunków i 30 koni. Teraz lasy pograniczne w których broń się znajduje, oczyszczają się za pomocą obławy. Oddziały wojska obecnie są rozlokowane w Drużkopolu, Porycku, Zakołocich i Łokazach.—W Kijowie i w całej prowincji panuje spokojność. (Dz: Pow:)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że celem postanowienia tak kupujących chleb, jakoteż i służby nad porządkiem publicznym czuwającej, w możności posiadania wiadomości, z czyjej piekarni sprzedawany w tutejszem mieście chleb pochodzi, Magistrat postanowił, ażeby każdy bochenek oprócz cyfry obejmującej wagę funtów jaką trzymać powinien, zaopatrzony był odpowiednią cechą, i tak Piekarze do Zgromadzenia należący, mają oznaczać chleb przez siebie wypiekany, numerem jaki jest im przez Urząd Starszych nadanym, oraz pierwszemi literami swego Imienia i Nazwiska. Piekarze zaś za konsensami professję prowadzący, również pierwszemi literami Imienia i Nazwiska, oraz literami P. K. wyrazy: Piekarz konsensowy oznaczać mającemi. Młyn Parowy Warszawski literami M. P. w gwiaździe. Młyn zaś Parowy w Słodowcu istniejący, literami M. P. S. w trójkącie umiesz-

czanemi.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*. Nacz: Kanc:, *Luceński*.

Z rozporządzenia JW. Namiestnika Królestwa, Wydział Pasportowy, dotychczas zostający pod Zarządem Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, oddany pod zarząd Naczelnika III Okręgu Korpusu Żandarmów. Osoby zatem interesowane, o udzielenie pasportów, podania swoje z dowodami na właściwym papierze stemplowym, zechcą adresować do JW. Naczelnika III Okręgu Korpusu Żandarmów po części Wydziału Pasportowego. (Dz: Pow:).

Magistrat M. Stołecznego Warszawy. — W skutek obwieszczenia z d. 2 (14) Lipca r. b., zawiadamiającego, iż wyposażenie procentem od summy rs. 3,750 przez Warszawską Gminę Izraelitów złożonej, celem uczczenia pamiątki obchodu jubileuszowego 50-letniej służby w stopniach oficerskich ś. p. Xięcia Warszawskiego Hr: *Paskiewicza* Erywańskiego, Jenerał Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, dla jednej z Panien niezamożnego stanu z pozostawieniem pierwszeństwa córkom wojskowych, przyznane będzie w r. b. w myśl Instrucji w tym względzie przepisanej, kandydatce wyznania Mojżeszowego, zgłosiła się jedna kandydatka tegoż wyznania. Magistrat więc po rozpatrzeniu kwalifikacji tej kandydatki, na posiedzeniu swem d. 30 Wrześn: (12 Października) r. b. odbytem, w komplecie i w obec teraźniejszych Członków Dozoru Bóżniczego, tudzież za przyzwaniem na toż posiedzenie Członków Dozoru w czasie, za których urzędowania zajęto się utworzeniem wspomnionego funduszu, przyznał i na posiedzeniu swem powtórnie dnia 4 (16) Października r. b. (albowiem w d. 5 (17) to jest wrocznicę dnia obchodu jubileuszowego przypadło święto Wyznania Mojżeszowego), ogłosił przyznanie wyposażenia Pannie Symie Lai *Helman*, córce urlopowanego żołnierza wojsk Cesarsko Rossyjskich, lat 19 liczącej, tutejszej stałej mieszkance, która stan ubóstwa i moralne prowadzenie się, udowodniła. O czem Magistrat czyniąc zadosyć § 11 Instrukcji w tym względzie przepisanej, podaje do powszechnej wiadomości.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, *Witkowski*.— Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Naczelnik Kancellarji Zarządu Kommunikacji. — Podaje do wiadomości, że w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 12 w połud:, w Biurze Zarządu Kommunikacji, odbytą zostanie, na wykonanie robót około reparacji pokładu mostu taryfowego na tr: Kowieńskim na r. Narwi pod Zegrzem, licytacja przez opieczętowane deklaracje, in minus, poczynając od summy rs. 2,161 k. 49¾, kosztorysem na te roboty zatwierdzonym objętej. Szczegółowe ogłoszenia licytacji tej dotyczące, jednocześnie w Dzienniku Powszechnym i Gazecie Warszawskiej, są zamieszczone. Warunki do tej licytacji i kosztorys, są do przejrzenia codziennie wyjąwszy Świąt i Niedziel, od godziny 10 z rana do 3ej z południa, w Kancellarji Zarządu.

Konsul Jeneralny Saski i Konsul Wejmarski w Warszawie, P. Stanisław *Lesser*, wyjechał za granicę.

Matka i Bracia ś. p. Teodora *Geisler*, w nieobecności Ojca, składają najserdeczniejsze podziękowanie Przyjaciołem, Kolegom i Znajomym, za oddanie w dniu wczorajszym ostatniej posługi i przeniesienie Jego ciała na własnych barkach do miejsca wiecznego spoczynku.— Teressa, Robert i Justynjan *Geislerowie*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie: po kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów*, po-*Paulińskim*, *Kapucynów* i *Karmelitów* na Lesznie, razem rs. 2.— Od L. L. na intencję W. L. złp. 1 na światło przed Kaplicą PANA JEZUSA u słupa w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu.

Wczoraj na wystawie Sztuk Pięknych, liczna Publiczność zbierająca się zawsze tamże dla oddania sprawiedliwości pracom naszych Artystów, oprócz obrazów o których już wspominaliśmy jak np. utworu Profesora Marcina *Zaleskiego*, zwracała także między innemi uwagę na świeżą i bardzo piękną pracę P. *Gersona*, przedstawiającą Króla *Łokietka*, w chwili gdy po schronieniu się swoim do skały Ojcowskiej, spogląda na Kraków. Nowy ten z dziejów historycznych utwor Artysty naszego, zasługuje na jak najchlubniejszą wzmiankę.

W dniu wczorajszym o godzinie 11ej wieczorem, w domu pod Nr 2861 przy ulicy Tamka, własnością Bernarda *Lustberg* będącym, wynikł z niewiadomej przyczyny pożar, skutkiem którego spalił się dom drewniany parterowy, gontem kryty, szkody dotąd nie zostały obliczone.

Miasto Powiatowe Owrucz, na Wołyniu, stało się d. 27go Września r. b., pastwą płomieni, tak dalece, że z całego miasta, pozostało tylko około 90 domów i Kościoł. Zresztą gmachy, gdzie mieściły się: Zarząd Policyjny, Rada miejska, Archiwum Sądu Powiatowego, Apteka, Stacja pocztowa, lazaret wojskowy, wszystko spłonęło.

Lekarz, Chirurg i Akuszer *Jasiński*, zamieszkały w pałacu Hr: *Krasińskich*, obok Śgo KRZYŻA, zajmuje się *Syfilidologią*. Odpowiednich chorych, przyjmuje z rana.

Dziś znalezioną *Xiążkę* do Nabożeństwa, odebrać można Drukarni *Kurjera*..

Onegdaj odbyło się w Krakowie, w Kościele Ś. PIOTRA, doroczne Nabożeństwo żałobne za założycieli i i opiekunów tamecznepo Towarz: Dobroczynności.

Bez względu na Wystawę Powszechną zapowiedzianą w Paryżu na rok 1867, Wiedeń poczytał sobie za punkt honoru przyprowadzić do skutku zapowiedzianą na rok 1866 takąż wystawę, i w tym celu wyznaczono już Kommissję mającą się zająć niezwłocznem przyprowadzeniem zamiaru tego do skutku.

Budowa nowych domów w Paryżu, zyskała obecnie bardzo wiele zwłaszcza pod względem higienicznym. System bowiem sufitów wysokich, i to nie tylko na pierwszych, ale na wszystkich bez wyjątku, bo nawet i na czwartych piętrach, w miejsce owych dusznych pokojów z powodu zbyt nizkich pułapów, wprowadzony został w powszechne użycie. Całą tylko różnicę pomiędzy piętrami stanowią ozdoby i stiuki które zmniejszają się w mieszkaniach odpowiednio cenom tychże.

W Uroczystość Wszystkich Świętych JX. Arcy-Biskup Wrocławski, przybył do Smogorzewa pod Namysłowem i konsekrował tam Kościół wybudowany na nowo w stylu gotyckim w miejscu, gdzie stał Kościołek drewniany, założony w r. 966 przez pierwszego Biskupa Szlązkiego, *Godefreda*, i w którym się znajdowały szczątki czterech pierwszych Biskupów Szlązkich. Kościołek ten starożytny spalił się 10go Lipca 1854 r. Zgromadzone tłumy pobożnych nie mogły się pomieścić w Kościele; były więc równocześnie dwa Kazania, jedno niemieckie w Kościele, drugie dla tłumów na cmentarzu w języku polskim, miane przez Xiędza *Stasia* z Trębaczewa. Około godziny 2ej z południa, nastąpiło Bierzmowanie. Nazajutrz JX. Arcy-Biskup jako w dzień Zaduszny, odprawił Mszą Śtą i powrócił do Wrocławia.

Muzeum węgierskie wzbogacone zostało znacznym transportem wypchanych zwierząt, skieletów, posągów Indyjskich i t. p. starożytności, które nadesłał z Indji, bawiący tam obecnie uczony węgierski Teodor *Duki*.

Wiadomo, że dla zabezpieczenia od zdarzających się na scenie teatralnej wypadków z zapalenia sukien, wynaleziony został przez P. *Carterona* środek czyniący wszelkie materje niepalnemi, i odtąd suknie takie, zyskały Karterońskich miano. Że zaś suknie takie wiele bardzo odejmują wdzięku gazom, w które stroić się zwykły na scenę tancerki, przeto balet Paryzki, ani słyszeć chce o tem. Sądzono, że nieszczęśliwy wypadek z Panną *Livry* tancerką, która przed kilku miesiącami padła ofiarą zajęcia się sukni od ognia, na na scenie Paryzkiej, przechyli jej towarzyszki na stronę Karteronu, ale i to nie pomogło. Jeden przeto z dzienników, podając te szczegóły, zapytuje: Jestże to zalotność? Nie—sądzimy, że to jest zamiłowanie piękna, najwyższa cześć dla sztuki."

W Ameryce, gdzie układają psów do tropienia ludzi po lasach, dokąd ci się schronili, nieszczęśliwi zbiegowie używają różnych fortelów dla uniknienia swych prześladowców. I tak kładą w buty cebule, pieprz hiszpański, ji podobne aromatyczne przedmioty, aby węch psów zmylić. Jednak sadło wilcze okazało się środkiem najskuteczniejszym.

P. *Petiet*, znakomity Inżenjer Francuzki, odbył w tych czasach proby z wynalezioną przez siebie lokomotywą dla wznoszenia się po znacznych pochyłościach i skręcania po zakrzywieniach. Proby te, odbyły się na kolei żelaznej S. Gobain i powiodły się jak najzupełniej.

Jak wielką należy zachować ostrożność przy odbieraniu zwłaszcza papierowych starych pieniędzy, dowodem tego nowo wydarzony wypadek. Pewien kupiec w Niemczech otrzymał paczkę biletów bankowych, które długo przechowywała na piersiach kobieta, dotknięta chorobą ospy. Kupiec licząc bilety, moczył często śliną palec, skutkiem czego dostał zapalenia gardła, i umarł.

Wynalazek P. *Morran* w Paryżu, co do reprodukcji, za pomocą światła wszelkiego rodzaju rysunków, druków, fotografji i t. d., zaczyna coraz większe zyskiwać uznanie, a wykonywane tym sposobem przez niego kopje, nic do życzenia nie zostawiają, tem bardziej, że wzory brane do tej reprodukcji, czyli do odtworzenia, najmniejszemu uszkodzeniu nie ulegają.

Kwestja istnienia przedpotopowego człowieka wywołana, znalezioną szczęką ludzką, a która spowodowała niezbyt dawno zajmujący spór pomiędzy starożytnikami francuzkiemi i angielskiemi, została rozstrzygnięta w ten sposób, że grunt w którym ją okryto, jest tegoczesny, a zatem nie mógł mieścić w sobie tak starożytnego zabytku.

Rzadko może jakikolwiek wyrób, pochłania więcej kapitału i pracy, jak pachnidła. Gdybyśmy ten wypadek pod ścisły podciągnęli rozbiór, ujrzelibyśmy i w nim niejako dowód europejskiej cywilizacji. Sama tylko Kolonja rozsyła co rok w różne strony świata pięć miljonów flasz słynnej swej wody, a ileż to w każdym bez wyjątku kraju, wyrabia się na swoją rękę takiej samej wody, pod przybraną firmą Marji Faryny? Anglja, której handel perfum przechodzi czterdzieści miljonów złp. rocznie, zakupuje samych tylko olejków i essencji, za ośm miljonów złp. To samo dzieje się prawie i we Francji, w której kwiat pomarańczowy, jasmin, fijołki, i t. p. rośliny, sprawiają miljonowe obroty w handlu perfumiarskim.

Piszą z Nowego Yorku: Zasmuciła nas wszystkich wiadomość a śmierci współziomka, który szlachetnemi przymiotami pozyskał powszechną miłość i szacunek, o śmierci niezwykłej Dra Alex: *Matterskiego*. Chciwy jakiś zbrodniarz, zamordował go 22 Września w Joonnes Creek Illinois, a zabrawszy co kosztowniejsze rzeczy, uciekł.

W Rzymie ogłoszono niektóre reformy; kodex karny przerobiony został całkowicie i wkrótce zastosowanym zostanie. Zniżono rozliczne cła na granicy, jak niedawno donosiliśmy, obecnie i opłata pocztowa także zmniejszoną została.

Zbiór wszystkich prac dramatycznych, p. n. *Teatr Alexandra Dumasa*, zaczął obecnie wychodzić w Paryżu w bardzo ozdobnem wydaniu..

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 20 Paźdz: (1 Listop:) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 117; na które, tudzież na dawniejsze w 237 wnioskach, złożono rs. 1,764 k. 60. Na żądanie zaś 100 Uczestników (prócz procentu rs. 70 k. 59½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 3,412 k. 45, i umorzyła xiążeczek 59. Przeto Uczestników 17,882, posiada kapitał rs. 388,590 kop: 60.

Nauczyciel Gimnazjum w Warszawie przy ulicy Wareckiej pod Nr 1359, na 1m piętrze zamieszkały, utrzymujący uczni na stancji, z korrepetycją i z wszelkimi dogodnościami przy najtroskliwszej opiece i bardzo umiarkowanej cenie, może jeszcze pomieścić u siebie kilku uczni, a nawet w miarę okoliczności, zająć się ich edukacją domową.

Ner 136 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera Jakób Watt (z drzew: rys: Tegazzo); Hisiorja kęsa chleba, List XIII, Serce; Przyjaciele, powieść dla młodzieży, przez J.-K. Turskiego, (z 2ma drzeworytami rys: Kostrzewskiego, dokoń:); Glina, przez * (z drzew: rys: Kozerskiego); Rozmaitości; Kremowe ciasteczka; Korrespondencja; Rebus; Rozwiązanie Rebusa z Nru 126; Zdanie.

Pisaliśmy już nieraz o użyteczności Kass, znanych pod nazwą Kass Oszczędności. Najlepszym zaś dowodem korzyści jakie one przynoszą, jest szybkie rozpowszechnienie się tychże i zakładanie ich po wszystkich miastach. Obok bowiem przyzwyczajania mass do oszczędzania zapracowanego grosza, stają się one jeszcze wielką pomocą w ostateczności i w nagłej potrzebie dla tych, którzy swój zarobek od czasu do czasu w nich gromadzili. Niedawno więc podobna Kassa Oszczędności, za przykładem miast innych, założoną została w Kamieńcu Podolskim, przy tamecznej Kassie Powiatowej.

Zeszyt 11ty *Bibljoteki Warszawskiej*, wyszedł z druku i zawiera: Wstęp do historji pierwszej elekcji w Polsce, przez A. *Adamowicza;* Marja Delorme, Wiktora Hugo, dramat w 5ciu aktach, przełożył Apol: *Korzeniowski;* Skóra tygrysia, poemat georgjański z XIIgo wieku, poczęści w tłumaczeniu, poczęści streszczony, podał Kazimierz *Łapczyński*; Kronika Paryska literacka, naukowa i artystyczna; Kronika literacka; Wiadomości z nauk, materjały do Fanny Ichtyologicznej Polski, przez A. *Waleckiego;* Kronika bibljograficzna; Wiadomości literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Wrzesień r. b.

Pojutrze przypada zmiana lunacji, to jest *Nów*, a z nim zapewne niestały stan pogody, jak zwykle w porze jesiennej o tym czasie.

Przy końcu z. m. Października, w nowo założonym ogrodzie przy Klasztorze PP. *Marjawitek* w Częstochowie, widziano kwitnące drugi raz w tym roku, drzewo gruszkowe, zasadzone przez W. Paulinę *Jellec*, Przełożonę Zgromadzenia. Drzewko to niewypowiedzianem sposobem, jest całe pokryte prześlicznemi bukietami kwiatów. Jest to jakby oznaka błogosławieństwa BOŻEGO i przepowiednia dla Zgromadzenia, że z czasem tak powiększy się i obfitować będzie w łasce PANA liczba Siostr *Marjawitek* na tem cudownem miejscu pod Opieką Swej Wielkiej Patronki MARJI PANNY znajdujących się.

Konsulowie w Konstantynopolu, Francuzki i Rossyjski, podali do Paszy Jerozolimskiego protokuł wykazujący, konieczność ostateczną naprawy kopuły Grobu CHRYSTUSOWEGO, popsutej zupełnie już od kilku lat, lecz znawcy osądzili, że robót niepodobna tak rychło rozpocząć, bo niema w Palestynie na to materjału.

Znakomity Poeta Angielski *Bayron*, w młodości swojej zamiast wierszami, bawił się jedynie okrętami, łodziami i w ogóle tem wszystkiem, co tylko miało styczność z morzem. Gdy więc wszyscy spodziewali się ujrzeć w nim kiedyś marynarza, ten przeciwnie został najpierwszym wieszczem.

Jakaś gazeta w Walencji, w Hiszpanji, twierdzi z okoliczności podróży powietrznej P. *Nadara*, że mieszkaniec tego miasta, Senor *Dombon*, z początkiem Stycznia ukończy swe prace długoletnie i z mieszkania swego na chwałę swej ojczyzny, a ku zazdrości zagranicy, wzniesie się w obłoki.

Nigdzie może nie szerzy się z taką szybkością oświata ludowa jak w Belgji. W roku bowiem 1857, na przeszło półpięta miljona ludności, liczono 511,096 uczniów, a w r. 1860, liczba ta doszła do 525,000.

Dotykając od czasu do czasu kwestji handlu zbożowego, możemy dziś powiedzieć, że cała zachodnia Europa może się w tym roku pochlubić wcale pomyślnemi wypadkami pod względem zbiorów. Jedne tylko Węgry jak to donosiliśmy, z powodu zbytecznej suszy doznały klęski, która posunęła się aż do zagrożenia niektórym okolicom, głodem. Okoliczność przeto pomyślnych w Zachodniej Europie urodzajów, sprawiła: iż żądanie zboża z tych miejscowości, które dotąd bywały naturalnymi Europy spichrzami, prawie w zupełności ustało, co pociągnęło za sobą i zniżenie cen. Najdotykalniej o tem przekonywa stan rynków pierwszorzędnych w Londynie, Marsylji, Hamburgu, Amsterdamie i Szczecinie. Za to nawzajem okazuje się ruch niejaki na giełdach, a to w skutek napływu lub odpływu gotowizny brzęczącej, przez stosunki ze Wschodem i Ameryką. Z tego powodu spekulanci zbożowi, rzucili się w inną stronę i przeistoczyli się w rozmaite stowarzyszenia przemysłowe, bankowe i handlowe, których punktem środkowym jest Anglja. Z tego zatem wszystkiego, ten by można wyprowadzić wniosek, że aż do wiosny roku przyszłego, nie należy spodziewać się ożywienia w handlu zbożowym. Podobne wiadomości, dochodzą nas także i z Rygi, gdzie żyto całkiem nie ma obecnie pokupu, a umów w ogóle na dostawę zboża za kontraktami, nikt prawie nie zawiera.

W Szwajcarji Górę Rigi, zwiedzało w ubiegłem lecie 60,000 osób.

Koleje żelazne angielskie i pruskie, potrzebują obecnie znaczną ilość drzewa na progi pod szyny.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA.—*Paryż, 5 Listopada.* Treść mowy tronowej, którą Cesarz *Napoleon* otworzył dziś o pierwszej po południu, posiedzenia wielkich Ciał Prawodawczych, jest następująca:

Panowie Senatorowie i Deputowani! Coroczne zgromadzenie wielkich ciał Państwa, bywa stale szczęśliwą sposobnością do zbliżenia z sobą mężów, poświęcających się dobru Państwa, i do przedstawienia krajowi prawdy. Szczerość naszych wzajemnych komunikacji uspokaja obawy i wzmacnia moje postanowienia. Witajcie mi przeto!

Ciało prawodawcze wznawia się po raz trzeci od czasu ugruntowania Cesarstwa, i po raz już trzeci pomimo niektórych miejscowych rozdwojeń, mogę sobie powinszować rezultatu wyborów. Złożyliście mi wszyscy jednakową przysięgę, która służy mi rękojmią waszego spółdziałania. Obowiązkiem naszym jest załatwiać prędko i dobrze sprawy kraju, pozostając wiernymi ustawie, która zapewnia nam od jedenastu lat pomyślność i którą poprzysięgliście podtrzymywać.

Obraz stanu wewnętrznego dowiedzie wam, że pomimo przymusowej stagnacji w pracy co do niektórych gałęzi przemysłu, postęp nie był powolniejszym. Przemysł nasz walczył z powodzeniem przeciw zagranicznemu spółzawodnictwu, a fakta oczywiste zaprzeczały obawom obudzonym przez traktat handlowy, z Anglją zawarty. Wywóz nasz w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 1863 roku, w porównaniu z tymże okresem 1862 roku, wzrósł o 233 miljony.

W ciągu tegoż czasu ruch żeglugi morskiej przewyższył liczby, jakie przedstawia pod tym względem poprzedzający okres, o 175,000 beczek, z których 136,000 przypada na samą flagę francuzką.

Obfite w roku bieżącym zbiory są dobrodziejstwem Opatrzności, co zapewni tańsze utrzymanie ludności. Jednocześnie taż okoliczność świadczy o pomyślnym stanie naszego rolnictwa.

Roboty publiczne były czynnie w dalszym ciągu prowadzone. Około tysiąca kilometrów nowych dróg żelaznych oddano do użytku publicznego. Nasze mosty, rzeki, kanały, drogi, doznawały coraz większych ulepszeń.

Ponieważ posiedzenia rozpoczynają się tym razem wcześniej niż zwykle, przeto sprawozdanie ministra skarbu nie zostało jeszcze ogłoszone. Wkrótce będzie ono podane do wiadomości publicznej. Przekonacie się ztąd, że jakkolwiek nadzieje nasze nie zostały zupełnie urzeczywistnione, dochody atoli zwiększają się stale, i że bez nadzwyczajnych źródeł pomocniczych, będziemy w stanie pokryć wydatki spowodowane wojnami w Mexyku i Kochinchinie.

Mam wam do wskazania liczne reformy, ktore uznane zostały za stosowne, a w tej liczbie dekret dotyczący swobody piekarskiej, dekret mający na celu ulżenie dla ludności nadbrzeżnej zaciągu do marynarki, projekt modyfikujący prawo o koalicjach (co do artykułów żywności), oraz projekt do prawa znoszącego wyłączność przywilejów dla teatrów. Poleciłem także rozpocząć prace wstępne do projektu do prawa, którego zadaniem będzie rozszerzenie kompetencji rad jeneralnych i gminnych i zapobieżenie nadmiarowi centralizacji. Rzeczywiście, uproszczenie form administracji i zmodyfikowanie prawodawstwa w sposób korzystny dla klas zasługujących na całą naszą troskliwość, taki będzie postęp, do którego chętnie przyłożycie się.

Będziecie także mieli do roztrząsania kwestję cukrownictwa, która powinna być nareszcie rozstrzygnięta za pomocą stalszego prawodawstwa. Projekt oddany radzie stanu, będzie miał na celu zapewnienie wyrobom krajowym tejże możności wywozu, z jakiej korzysta cukier pochodzący z innych źródeł produkcji. Prawo o protokólarnym wpisie *(enregistrement)* zniesie podwójny podatek dziesiętny *(décime)* i zaprowadzi zamiast tej zbyt wysokiej opłaty, słuszniejszy rozkład.

W Algierji, pomimo anomalji, poddającej jednę i tęż samą ludność przez władzę częścią cywilnej, a częścią wojennej administracji, arabowie przekonali się, ile panowanie francuzkie przyczynia się do dobrobytu i zrównania, a pomimo to europejczycy nie mniejsze pokładają zaufanie w opiece udzielanej przez rząd.

Nasze dawne kolonje widziały jak znikały dawne zawady, tamujące ich stosunki handlowe, lecz pomimo to okoliczności nie sprzyjały rozwojowi ich handlu. Nowo założone instytucje kredytowe, przyczynią się, jak się spodziewam, do polepszenia ich losu.

Wśród tych trosk materjalnych, nie zostało zaniedbanem nic z tego wszystkiego, co dotyczy religji, oświaty i moralności. Dzieła dobroczynności, kościelnej, sztuki, nauki i wychowanie publiczne, doznały znakomitego poparcia.

Od roku 1848, liczba uczniów pomnożyła się o jednę czwartą część. Obecnie około pięciu miljonów dzieci, a w tej liczbie jedna trzecia część bezpłatnie, uczęszcza do szkół elementarnych. Lecz usiłowania nasze nie powinny ustawać, dopóki jeszcze sześćkroćstotysięcy dzieci pozostaje pozbawionych nauki.

Wyższe studja zostały w średnich zakładach naukowych na nowo ożywione, a specjalne w nich wykłady zostaną zreorganizowane.

Taki jest, Panowie, przegląd tego, cośmy już zrobili i co jeszcze do zrobienia pozostaje. Nie ulega wątpliwości, że dobrobyt naszego kraju, uczyniłby znaczniejsze jeszcze postępy, gdyby, nie stały temu na zawadzie kłopoty polityczne. Lecz w życiu ludów wydarzają się nieprzewidziane, nieuniknione wypadki, które powinny one spotykać bez bojaźni i przenosić bez słabości.

Należą tu: wojna Amerykańska, niezbędna okupacja Mexyku i Kochinchiny i powstanie w Polsce.

Wyprawy do dalekich krajów, które dały powód do tak wielu krytyk, nie były wykonaniem planu z góry obmyślanego: wywołała je potęga biegu rzeczy, lecz nie należy nad niemi ubolewać.

Rzeczywiście, jakbyśmy zdołali nasz handel zewnętrzny rozwinąć, gdybyśmy z jednej strony, zrzekli się wszelkiego wpływu w Ameryce, a z drugiej, w obec rozległych posiadłości Anglików, Hiszpanów i Holendrów, pozostawili samą Francję bez posiadłości na morzach Azjatyckich?

Zdobyliśmy w Kochinchinie stanowisko, które, nie wiążąc nas z trudnościami Zarządu miejscowego, dozwoli nam korzystać z niezmiernych zasobów tych okolic i ucywilizować je za pomocą handlu.

W Mexyku, gdzie natrafiliśmy na niespodziewany opór, który odwaga naszych żołnierzy i marynarzy przezwyciężyła, widzieliśmy jak mieszkańcy witali nas jako oswobodzicieli. Usiłowania nasze nie pozostaną bezowocnemi, a będziemy za nasze ofiary sowicie wynagrodzeni, jak skoro stosunki tego kraju, który winien nam jest swe odrodzenie, zostaną uregulowane przez Xiążęcia, którego światło i przymioty, czynią godnym podobnej missji.

Miejmy przeto zaufanie do naszych przedsięwzięć zamorskich, których podjęliśmy się dla pomszczenia naszego honoru. Zakończą się one tryumfem naszych interesów, a jakkolwiek uprzedzone umysły nie przeczuwają, ile pomyślności mieści w sobie ziarno dla przyszłości rzucone, my ze swej strony nie dozwolimy, ażeby przedstawianą była w innem świetle chwała zyskana, że tak rzekę, na obu krańcach świata, tak w Pekinie jak i w Mexyku.

Kwestja polska wymaga obszerniejszego rozwinięcia. Kiedy powstanie w Polsce wybuchnęło, rządy Rossji i Francji zostawały w jak najlepszych stosunkach. Od czasu zawarcia pokoju, największe kwestje europejskie znajdowały je w zgodzie, i nie waham się oświadczyć, że tak podczas wojny włoskiej, jak i przy wcieleniu hrabstwa Nicei i Sabaudji, Cesarz Alexander udzielił mi najserdeczniejsze poparcie. To dobre porozumienie wymagało względności, i musiałem uznać sprawę polską jako nader popularną we Francji, aby nie wahać się narazić jednego z pierwszych przymierzy kontynentalnych i podnieść głos na korzyść

narodu, który w oczach Rossji rewolucyjnym, w naszych zaś jest spadkobiercą prawa zapisanego w historji i w traktatach.

Niemniej jednak kwestja ta poruszyła najważniejsze interesa europejskie i nie mogła być traktowaną przez Francję w sposób odosobniony. Tylko zniewaga wyrządzona naszemu honorowi lub zagrożenie naszych granic, wkładają na nas obowiązek działania bez poprzedniego porozumienia się. Okazała się zatem konieczność, jak za czasów wypadków na Wschodzie, w Syrji, porozumienia się mego z mocarstwami, mającemi jednakowe z naszemi powody i prawa do wyrzeczenia swego zdania. Powstanie polskie, któremu wytrwałość jego nadała cechę narodową, obudziło wszędzie spółczucie, a celem dyplomacji w sprawie tej, było doprowadzenie do powszechnego, o ile można, połączenia się, aby wywrzeć na Rossję nacisk całą przewagą opinji Europy. Poparcie prawie jednozgodnych życzeń zdawało nam się najwłaściwszym środkiem, aby wpłynąć przekonywaniem na gabinet St Petersburgski.

Na nieszczęście nasze bezinteresowne rady, uznano za pokuszenie postrachu, a żądania Anglji, Austrji i Francji, zamiast powstrzymać walkę, rozdrażniły ją tylko. Z obu stron popełniono nadużycia, nad któremi, w imieniu ludzkości jedynie, zarówno ubolewać można. Cóż zatem czynić pozostaje? Jesteśmyż ograniczeni jedynie do wyboru między wojną i milczeniem? Bynajmniej! Nie chwytając za oręż i nie milcząc, pozostaje nam jeszcze jeden środek, a tym jest: sprawę polską przedstawić trybunałowi europejskiemu. Rossja oświadczyła już, że konferencjie, na których wszelkie inne kwestje, utrzymujące Europę w niepokoju, roztrząsane będą, nie obrażą w żaden sposób jej godności. Zaznaczmy to oświadczenie! Oby posłużyło ono do tego, iżby przytłumić raz na zawsze wichrzenia niezgody, bliskie wybuchu ze wszech stron, i oby właśnie z owego chorobliwego stanu Europy wzburzonej przez tyle żywiołów rozstroju, wyniknęła nowa era porządku i zadowolenia!

Czyż nie nadeszła chwila odbudowania na nowych podstawach podkopanego przez czas i zburzonego po kawałku przez rewolucję gmachu? Czyż nie naglącą jest rzeczą, za pośrednictwem nowych układów uznać to, co nieodwołalnie spełnionem zostało, i za wspólnem porozumieniem dokonać tego, czego wymaga pokój świata? Traktaty z 1815 roku prawie wszędzie istnieć przestały. Złamane są one w Grecji, w Belgji, we Francji i we Włoszech, równie jak nad Dunajem. Niemcy są w ruchu aby je zmienić; Anglja zmodyfikowała je szlachetnie przez opuszczenie wysp Jońskich, a Rossja nie szanuje ich w Warszawie.

W pośród tego powolnego rozdzierania zasadniczego traktatu europejskiego, rozdrażniają się palące namiętności, a na południu równie jak na północy, potężne interesa wymagają rozwiązania.

Cóż zatem jest słuszniejszego i rozsądniejszego nad zaproszenie mocarstw przed najwyższy sąd polubowny? Cóż bardziej jest zgodnego z pojęciami naszej epoki, z życzeniami większej liczby, nad odwołanie się do sumienia i rozsądku mężów stanu wszystkich krajów i oświadczenia im: Czy już nie zadługo dzieliły nas uprzedzenia i zawziętości? Czy zawistne współzawodnictwa wielkich mocarstw ciągle będą tamować postęp cywilizacji? Czyż ciągle będziemy w przesadzony sposób uzbrajać się z powodu wzajemnej nieufności? Czyż do nieskończoności mają się wyczerpywać najszacowniejsze nasze zasoby, przez marne wystawianie na widok naszych sił? Czyż na zawsze mamy utrzymać stan rzeczy, który nie jest ani pokojem z jego bezpieczeństwem, ani wojną z jej pomyślnemi szansami?

Nie nadawajmy dłużej sztucznego znaczenia dochowi wichrzenia stronnictw krańcowych, przeciwstawiając samolubne rachuby słusznym życzeniom ludów. Miejmy odwagę, zamiast chorobliwego, nietrwałego stanu, ustanowić regularny i trwały, choćby nawet z poniesieniem ofiar! Połączmy się bez naprzód ułożonego systemu, bez wyłączającej ambicji, ożywieni jedyną myślą, aby ustalić porządek rzeczy, oparty na dobrze zrozumianym interesie xiążąt i ludów.

Mam przekonanie, że odezwa ta od wszystkich zostanie usłyszaną. Odmowa pozwoli się domyślać tajemnych planów, wstydzących się światła dziennego. Ale gdyby projekt ten nawet nie został powszechnie przyjęty, przyniósłby ważną korzyść, ponieważ okazałby Europie gdzie jest niebezpieczeństwo i gdzie ratunek. Dwie drogi stoją otworem: jedna prowadzi do postępu przez pojednanie i pokój, druga prędzej lub później fatalnie wiedzie do wojny, chcąc utrzymać przez uporczywe usiłowania obalającą się przeszłość.

Wiecie teraz, Panowie, jak zamierzam przemawiać do Europy. Przez was pochwalona i uświęcona przez opinję publiczną mowa, nie może nie znaleść ucha, ponieważ przemawiam w imieniu Francji. (Dz: P.)

Paryż, 2go Listopada. — W przyszły Czwartek nastąpi otwarcie Izb. Zaraz po mowie, Cesarz przyjmie przysięgę od nowo mianowanych Senatorów, a mianowicie PP. *Drouyn de Lhuys*, *Baroche*, Hra: *Germiny*, *Mocquard*, *Reveil*, *Monnier de la Sizeranns*, *Vuillefroy*, Jenerała Hr: *Waldener*, Marg: *de Gricourt*, *Villemain*, *Suin* i Jene: *Herbillon*, poczem znowu wszyscy deputowani złożą przysięgę. Biura Ciała Prawodawczego przystąpią bezzwłocznie do roztrząsania wyborów. — *France* otrzymała wiadomość z Abissynji, że Cesarz *Teodor*, który z liczną armją wyruszył do Choa, dla przytłumienia wybuchłego tam buntu, został zwyciężony i zmuszony do odwrotu. Uwięziony przez niego Konsul francuzki *Lejean*, dostał się w ręce powstańców, ale ich przywódca ludzko się z nim obchodzi. — Xiążę *de la Tour d'Auvergne*, jak zapewnia wyżej wspomniony dziennik, ozdobiony został przez Ojca Śgo, przy pożegnalnem posłuchaniu, wielką wstęgą Orderu Pjusa. — Zapewniają, że oprócz P. *Rouher*, zabierać będą głos P. *Chaix d'Estange* w kwestji mexykańskiej, przeciw P. *Thiers*; P. *Vuitry* będzie bronił kwestji finansowych, a PP. *Perieu* i *Rouland*, zajmą się głównie ze strony rządu sprawami wewnętrznemi. — P. *Drouyn de Lhuys*, zawezwany został dziś do St. Cloud, gdzie kilka godzin pracował z Cesarzem. Przeciwnicy jego dają mu już następcę w osobie P. *Thouvenel*. — Xiążę *Morny*, który wyzdrowiał zupełnie, wrócił do Paryża. — Zapewniają, że Xiążę *Metternich* jutro przybędzie do Paryża, aby być obecnym przy otwarciu posiedzeń Izb. — Potwierdza się wiadomość, że Marszałek *Forey* ma poruczoną misję do Waszyngtonu. — P. *Turgau*

naczelny Redaktor *Monitora* od 1852 r. podał się do dymisji. Powody które go skłoniły do tego kroku, są niewiadome. — Kwestja reform przyrzeczonych przez dwór Rzymski rządowi francuzkiemu, w epoce wejścia do ministerstwa spraw zagr: P. *Drouyn de Lhuys*, wznowioną została. *Memorial diplomatique* zapewnia, że Kardynał *Antonelli*, zakomunikował sprawującemu interesa francuzkie, depeszę z d. 17 z. m. wykaz owych reform, które bezpośrednio lub wkrótce wejdą w wykonanie. Wykaz ten, podany przez *Memorial*, zawiera niektóre ważne reformy, ale nie wzmiankuje o niczem, coby dotyczyło praw politycznych poddanych Ojca Ś. — Wczoraj miał miejsce w Tuilerjach wielki obiad, na którym znajdowali się wszyscy Członkowie rodziny Cesarskiej. Obiad ten dany był na cześć powrotu Cesarzowej. — Xiążę *Napoleon*, powziął w tych dniach projekt udania się do Senegalu, ale musiał go zaniechać. — Wieść jakoby Hr: *Walewski* miał zastąpić Xięcia *Gramont* przy dworze Wiedeńskim, są bezzasadne. Wyjazd Pana *Montholon*, nowego Posła francuzkiego w Mexyku, jest przynaglany, gdyż obecność jego przyczynić się może do uregulowania nieco położenia rzeczy, częstokroć narażanego przez nieporozumienia między władzą cywilną i wojskową. (St: An:).

W Abissynji zawiązuje się pod opieką Cesarza *Napoleona* i według planu jego, Towarzystwo myśliwskie, na wzór tego jakie już istnieje w zatoce Hudsońskiej. Dotąd już zgłosiło się 30 kandydatów, którzy przybyli do Alexandrji. Skład główny Towarzystwa znajdować się będzie w Kairze.

AMERYKA. *New-York, 26go Paźdz:.* — Skonfederowani przeszli znowu 24go przez Rappahannock, odparli jazdę *Gregga* do Beatore, oraz dwie brygady piechoty związkowej do Liberty. Linja Jenerała *Lee*, rozciąga się od Beverley-Fort przez stację Beaton do Stafford Courthouse; a cel jego działań nie jest wiadomy. Donoszą znowu o wtargnięciu skonfederowanych do Kentucky. Część korpusu *Longstreeta* wzmocniła oddział Jenerała *Bragg*. Jenerał *Grant* przybył do Chattanoga; dwie dywizje skonfederowanych zrobiły poruszenie skrzydłowe przeciw wojsku stojącemu pod Chattanooga. Słychać, że wojska związkowe zaatakowały stanowiska skonfederowanych pod Roma i Atlanta. (Inddep: Bełge:).

ANGLJA. *Londyn, 2go Listop:,* — Rodzina Królewska jest obecnie reprezentowaną w rozmaitych częściach kraju. I tak Królowa z młodszymi członkami swej rodziny bawi w Windsorze, Xże Walji wraz z małżonką w swej majętności wiejskiej Sandringham, gdzie się znajdują także w gościnie Xiążę *Chrystjan* Duński, Xiążę *St. Albano* i Hr. *Granville*, Xiążę *Alfred* zajmuje się studjami w Edinburgu, Xiężna następczyni Pruska robi mimo spóźnionej pory jesienej, wycieczki wraz z małżonkiem po Szkocji, a Xiężna *Alicja* udała się za swym małżonkiem, Xięciem *Ludwikiem* Heskim, do Hessji. — Niektóre dzienniki tutejsze przyznają że Francja prowadziła żywe układy z Hiszpanją względem Mexyku, ale dotychczas bezskutecznie. Królowa Hiszpańska powierzchownie okazała wszelką przyjaźń ale usposobienie jej względem polityki Cesarza pozostało jednakowe. Co się tyczy odwiedzin w Paryżu, to podobno wytłumaczyła się swym stanem interesującym. — *Star* zapewnia, że skandaliczna sprawa Lorda *Palmerstona*, która przed trybunał rozwodowy wytoczyć miano, drogą układu jest załatwioną. (Wien: Z.)

Ostatnie Wiadomości.

Głównym wypadkiem, zajmującym już nietylko uwagę Francji ale i Europy całej, jest mowa Cesarza *Napoleona*, miana dnia 5go b. m. przy otwarciu posiedzeń Izb. — *La France* z 6go twierdzi, że Cesarz roześle do Monarchów list obejmujący plan kongresu.

Posiedzenia Kortezów hiszpańskich otwarte zostały przez Królowę w Madrycie, dnia 4go b. m. W mowie tronowej Monarchini między innemi oświadczyła, że Hiszpanja zostaje w przyjaznych stosunkach z innemi mocarstwami, i że starać się będzie utrzymania nietykalności honoru narodowego, oraz praw i interesów swych poddanych.

Monitor Paryzki z 6go, w swym buletynie pisze, że mowa Cesarza przerywaną była oznakami zadowolenia i przyjętą okrzykami: „Niech żyje Cesarz!" — Na dzień 6ty b. m. zwołano Senat i Ciało Prawodawcze, dla wysłuchania propozycji Rządu.

Wiedeńska Izba deputowanych zgodziła się na zaciągnięcie pożyczki 69, a ewentualnie 85 miljo:. Uchwaliła także pożyczkę 20-miljonową dla zaradzenia nędzy w Węgrzech panującej. — *Nord. d. Allg. Ztg* zapewnia że Król Pruski osobiście otworzy Sejm. Następca tronu także jest spodziewany na uroczystość otwarcia, podobno jednak burza opóźniła nieco jego odjazd.

Przyjęcie Króla Greckiego w Atenach, było nader świetne. Do 50,000 Greków z rozmaitych stron kraju, zebrało się przy jego wjeździe do stolicy i witało z zapałem nowego Monarchę. — Xiążę Czarnogóry nie przyjął podobno szabli honorowej, ofiarowanej mu przez Sułtana.

Wiener Abendpost, ogłasza artykuł, roztrząsający mowę tronową Francuzką, i dochodzi do konkluzji, że zasadniczą myślą tej mowy, jest porozumienie się między Mocarstwami i najdogodniejsze usunięcie ewentualności wojny. Z tą myślą można się zgodzić zupełnie, powierzając decyzją co do środków, dla osiągnięcia tego celu wszechstronnemu porozumieniu się.

Depesze z Madagaskaru, zawiadamiają, że Królowa tameczna, ulegając wpływowi Missjonarza Angielskiego *Ellisa*, odmówiła ratyfikacji traktatowi z Francją zawartemu. (Schl: Zeit: Nord. Vien: Ztg.)

Wexel na Rs. 1,550,

dnia 14go Czerwca r. b., z terminem 4-miesięcznym, na zlecenie B. Majersohn wystawiony, w przesyłce Pocztą z m. Tykocina zaginął. — Uprasza się łaskawego znalazcę, aby takowy do Kantoru Loterji H. Nussbauma, przy ulicy Nalewki, za wynagrodzeniem Rs. 3 oddał, gdyż żadnej korzyści osiągnąć nie może.

Poszukiwany jest **Człowiek** prawy, czynny i zdolny Gospodarz wiejski, mogący zaraz objąć odpowiednie obowiązki. Pragnący korzystać z tej wiadomości, winien się zgłosić do Rządcy domu Ner 1372 przy ulicy Marszałkowskiej.

Nowo otworzony Zakład Fabryki,
Ram Złoconych i Rzeźb, oraz robot Kościelnych. Ma honor zawiadomić, iż wszelkie roboty tego rodzaju przyjmuje i najakuratniej na termin takowe wykończa. Z nadmienieniem, że zaopatrzony jest w różnego rodzaju i rozmiaru gotowych RAM, GZEMSÓW do Firanek, RAMEK do Fotografji; przy ulicy Szpitalnej, niedochodząc Chmielnej, Nr 1354. — **A. Corazzi.**


Jest do sprzedania z wolnej ręki **Dom** murowany dwu-piętrowy, w środku miasta położony, przynoszący czystego dochodu Złp. 6,700 rocznie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąść można na ulicy Piwnej pod Nr 115, w oficynie na 2m piętrze. Tamże jest do sprzedania **Płaszcz** Szaraczkowy podszyty barankami, zupełnie nowy, za Rs. 40; Portret Kościuszki pastellowy i Okrycie czarne willurowane.

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH WILHELMA WARD.

Róg ul: Rymarskiej i Leszna w domu Heuricha Nr 737/8 obok Kommissji Skarbu,
Zaopatrzony jest zawsze w **Cygara importowane**, — oraz w **Cygara** tanie i odleżałe z fabryk, **Müllera** w Petersburgu i **Leo Wissor** w Rydze po **Cenach fabrycznych**, — w świeże **Papierosy i Tytonie** z najlepszych fabryk Petersburgskich i Odesskich, — jakoteż w **Wyroby Tabaczne** Krajowe. — W tymże Składzie przyjmują się Obstalunki na **Drzewo Opałowe**, twarde i miękkie, w sążniach, zdrowe i suche, po **Cenach** umiarkowanych.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę **Salopa** wyborowemi Lisami podszyta, z Kołnierzem Tumakowym, prawie zupełnie nowa; oraz **Fortepjan** palisandrowy z platą metalową, z Fabryki Krall i Sejdler, mało używany. Wiadomość przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, w domu Loewenberga, na 3m piętrze, Stróż miejscowy wskaże.

KASZTANY Włoskie (Marony); **ŚLIWKI Greckie** (Prunelles); **JABŁKA Tyrolskie**; oraz **SALAMI** Werońskie i **SZYNKI** Bajońskie, nadeszły do Składu **S. Rozmanith**, przy ulicy Nowy-Świat.

Do sprzedania **Bryczka** Wóz Krakowski zwana, o czterech siedzeniach, na pasach, z materacami i fartuchami, na osiach żelaznych, zupełnie w dobrym stanie, za Rs. 60; wiadomość w domu Nr 2853 przy ulicy Tamka, u Właściciela.


Potrzebna jest **POŻYCZKA** Rs. 3,000, na drugi numer hypoteki domu murowanego. Zgłosić się można pod Nr 161 przy ulicy Gołębiej, do Rządcy domu.

W Dobrach Ordynacji Zamojskiej, Gubernji Lubelskiej Powiecie Krasnostawskim, jest do wydzierżawienia od d. 1go Stycznia 1864 r., na lat 6 lub 9, **PROPINACJA**, w Mieście Turobinie, z Młynem we Wsi Olszance, pod tymże miastem, oraz Poddzierżawą Dochodów konsumcyjnych. Mający chęć zadzierżawienia zgłosić się zechcą z deklaracjami do d. 23 Listopada r. b., do Rządcy Klucza Turobińskiego we Wsi Tarnawie, przy Stacji Pocztowej Żółkiewka zamieszkałego, u którego to Rządcy, jako też w Biurze Kontrolli Zarządu D. O. Z. w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższa wiadomość o warunkach dzierżawy udzieloną będzie.

Jest do wynajęcia na pierwszem piętrze, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apelacyjnego, w domu dawniej Lipkana, cały **Apartament** z Meblami, składający się z sześciu Pokoi, Kuchni, Góry, Piwnicy, Stajni, Wozowni: wiadomość u Stróża Ludwika w bramie.

DO SKŁADU HERBATY
Jana Gridina 2go, nadszedł transport **WINOGRON** Astrachańskich, które sprzedają się na Baryłki i na funty; oraz **MARYNATY** różne, jako to: **Rydze, Grzyby, Korniszony, Wiśnie, Śliwki, Pieczarki, Rydze** solone, **Konfitury** różne, **KAWIORU** świeżego i prasowanego; **Musztardy** Sarebskiej; **Buljonu** na pudy i funty.

Pod korzystnemi warunkami

Wyprzedaż Obrazów Olejnych,

oraz
Przyrządów i Utensyljów Malarskich, pozostałych po Wilhelmie **Hühne** Artyście-Malarzu. W zbiorze tym znajdują się Oryginały i Kopje znakomitych Artystów Europejskich. Są także do odebrania Portrety familijne Osób prywatnych przez ś. p. Hühne wykonanych, po odbiór których raczą się Właściciele takowych zgłosić. Bliższa wiadomość pod Nr 726 przy ulicy róg Leszna i Orlej, od godziny 11ej do 4ej. Stróż miejscowy wskaże.

Z przyczyny zmniejszonej familji jest natychmiast do odstąpienia **Dwa POKOJE** z Przedpokojem, porządne, na dole od frontu, dla familji lubiącej czystość i spokojność za bardzo nizką cenę, od 1go Listopada do 8go Lipca 1864 r. przy ulicy Chmielnej Nr 1524. Stróż wskaże.

Onegdaj w południe ciepła stopni 1. Wczoraj rano ciepła stopni 0, w południe ciepła stopni 1. Dziś rano zimna st: 3.
Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0. Dziś rano stóp 2 cali 8. (Przyb:).

Teatr Wielki. Dziś, *Halka.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 7 Listopada r. b.: za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. dają rs. 13 k. 42½. Wartość kuponu bieżącego od listów zastawnych k. 22½.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 6 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k 27½ do rs. 4 kop: 87½; żyta od rs. 2 k 45 do rs. 2 kop: 55; owsa rs. 1 kop: 65; kartofli rs. 1 k. 35. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 kop: 89¾ do rs. 1 kop: 94½, za garniec od kop: 62 do kop: 63½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.